

**Podpisanie
protokołu
o wymianie
sportowej**

W sobotę podpisany został w Warszawie protokół o wymianie sportowej między Polską a Związkiem Radzieckim na rok 1975.

Ze strony radzieckiej protokół podpisał przewodniczący Wszechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR — Sergiusz Pawłow, a ze strony polskiej — przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki — Bolesław Kapitan.

Protokół przewiduje wymianę grup sportowych, trenerów, specjalistów różnych dziedzin. W roku olimpijskim 1976 odbędą się w naszym kraju ponad 100 imprez, w których startować będą sportowcy z ZSRR. Podobnie jak w latach poprzednich. ZSRR jest najważniejszym partnerem Polski w wymianie sportowej. (PAP)

**Cenny remis
lechitów**

Po kiepskim, przegranym meczu z Tychami, mało dawano szans Lechowi w pojedynku z Widzewem. Tymczasem kolejarze postarali się wczoraj o miłą niespodziankę, wywołując z trudnego stadionu w Łodzi cenny remis 1:1 (0:0). Prowadzenie dla Lecha uzyskał w 50 min. Szostak, a wyrównał w 85 min. Dawid (obaj strzelili bramki głową). Sędziował St. Duda (Cieszyń). Widzów około 10 000. Żółta kartka — Kostrzewski (Widzew).

Dokończenie na str. 6

**J. Rembas najlepszy
w XXV Memoriale
Alfreda Smoczyka**

Utalentowany żuźlowiec gorzowskiej Stali — Jerzy Rembas zwyciężył wczoraj w Lesznie w turnieju o XXV Memoriał im. Alfreda Smoczyka.

Ponad 10 000 widzów wypełniło leszczyński stadion, by oglądać jubileuszową imprezę miejscowej Unii i redakcji „Expressu Poznańskiego”, zorganizowaną po raz pierwszy w obsadzie międzynarodowej. W zawodach wzięli bowiem udział żuźlowcy radzieccy. Ponad to startowali młodzi polscy zawodnicy, przed którymi kariery stoi otworem. Z tej konfrontacji zwycięstwo wyszła Polacy. Żuźlowcy radzieccy w końcowej klasyfikacji tego ciekawego turnieju zajęli bo wiem w pierwszej dziesiątce miejsc: trzecie, siódme i dziesiąte.

Najlepszym żuźlowcem okazał się Rembas, który jeździł wczoraj naj bardziej równo, a nadto bojowo. Jego motocykl był natomiast dobrze przygotowany do zawodów. 1

Dokończenie na str. 6

Siatkówka

Polska — Rumunia 3:1

W rozegranym wczoraj w sali „Arena” w Poznaniu towarzyskim meczu siatkarskiej Polska pokonała Rumunię 3:1 (7:15, 15:7, 17:15, 15:3).

**Stupskie
Dni Sportu**

Z okazji 30-lecia klubu sportowego „Czarni” oraz 30-lecia redakcji katowickiego „Sportu” zorganizowano w Stupsku „Stupskie Dni Sportu”. Uczestniczyli w ich otwarciu m. in. trener piłkarskiej reprezentacji — Kazimierz Górski, znakomity niedawny piłkarz — Gerard Cieplik. Wzięli oni udział w spotkaniach ze stupskimi młodzieńcami piłki nożnej, na którym mówili się o „piłce nożnej bez tajemnic”.

Odbił się ponadto w Stupsku mityng bokserski z udziałem kilku reprezentantów Polski. M. in. Ryśard Tomczyk wygrał z zawodnikiem gdańskim Hebda. Natomiast Jagielski przegrał z Wędińskim. Mityng zgromadził na widowni ponad półtora tysiąca kibiców. (PAP)

Wyższe i różnorodne świadczenia

Powszechne zabezpieczenie socjalne

Przyszłe 5-lecie będzie kolejnym etapem budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego. Jednym z ważnych elementów tego procesu będzie dalsze doskonalenie systemu zabezpieczenia socjalnego, który w ostatnich latach uległ już znacznemu rozszerzeniu. Celem do którego zmierzamy jest powszechne zabezpieczenie socjalne.

Do najważniejszych osiągnięć należy zaliczyć zwłaszcza poważny postęp w upowszechnianiu i ujednolicaniu uprawnień ubezpieczeniowych. Objęto nimi m. in. członków Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, twórców i artystów, sprzedawców kiosków „Ruch” i szeregi innych mniejszych grup. Zasady ubezpieczeń pracowników rzemiosła dostosowano do systemu obowiązującego powszechnie. W rezultacie mamy już 13,4 mln ubezpieczonych, wraz z członkami ich rodzin oznacza to objęcie pełnym systemem ubezpieczeń społecznych około 78 procent ludności kraju.

Całą ludność wiejską objęto powszechnym systemem ubezpieczeń zdrowotnych. Dzięki temu bezpłatną opiekę lekarską zapewniło 6,5 mln rolników i członków ich rodzin.

Parlamentarzyści Indii zakończyli wizytę

4 bm. zakończyła 6-dniową wizytę w Polsce delegacja parlamentu Republiki Indii, na której czele stał przewodniczący Izby Ludowej parlamentu tego kraju Gurdial Singh Chillon. Delegacja przebywała w naszym kraju na zaproszenie Prezydium Sejmu PRL. Na warszawskim lotnisku Okęcie gościł z żegnaniem marszałek Sejmu Stanisław Gucwa z grupą posłów.

A. J. Maceachen opuścił Polskę

W sobotę w godzinach przedpołudniowych minister spraw zagranicznych Kanady Allan Joseph Maceachen zakończył swą wizytę w Polsce.

Na warszawskim lotnisku gościa pożegnał minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski. (PAP)

(Wspólny komunikat polsko-kanadyjski zamieszczamy na stronie 2).

Podwyżka rent dla rolników, którzy przekazują swoje gospodarstwa państwu oraz zła godzenie warunków przyznawania tych świadczeń — to ważny krok w kierunku zmniejszenia różnic, jakie w dziedzinie zabezpieczenia na starość dzieła jeszcze mieszkanców miasta i wsi. Nie trzeba wyjaśniać, jak ważne jest to zagadnienie społeczno-gospodarcze obecnie, w okresie szybkiego „starzenia się” wsi. Dlatego w najbliższych 3 latach przewiduje się podwojenie — w porównaniu z obecną pięciolatką — tempa procesu przekazywania gospodarstw w zamian za rentę. Inną lukę w ochronie ubezpieczeniowej ludności wiejskiej wypełni w pewnym stopniu objęcie od 1 stycznia 1976 r. rolników indywidualnych obowiązkiem ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności cywilnej.

Obok ujednolicenia uprawnień nasz system ubezpieczeniowy wprowadza szczególne uprawnienia dla niektórych grup ludności, uzasadnione ich zasługami dla kraju. Ta służba i uzasadniona w społecznym odczuciu tendencja znajduje wyraz w zapowiadanych decyzjach w sprawie dalszej poprawy sytuacji bytowej uczestników walki z faszyzmem i byłych więźniów hitlerowskich obozów zagłady. Przewidują one rozszerzenie uprawnień i świadczeń rentowych dla ludzi, którzy walczyli i cierpieli dla kraju.

Ważną cechą rozwoju zabezpieczenia społecznego w ostatnim okresie jest stałe podnoszenie wysokości świadczeń. Wystarczy tylko wspomnieć o dwóch doniosłych reformach. Z podwyższonych zasiłków rodzinnych skorzystały miliony rodzin. Nadchodząca 5-lata będzie okresem dalszej realizacji zapoczątkowanej już reformy całego systemu emerytalno-rentowego. W pierwszej kolejności z podwyżek z tego tytułu skorzystało około półtora miliona osób pobierających emerytury i renty minimalne, dodatki inwalidzkie i grupy oraz szeregi innych grup emerytów i rencistów. Podwyżka pozostałych świadczeń rozpoczęła się w br., a średnia jej kwota wyniesie po zakończeniu reformy około 360 zł miesięcznie.

Wreszcie cechą charakterystyczną rozwoju naszego systemu ubezpieczeniowego — jest wzbogacanie rodzajów świadczeń, uwzględniających różne sytuacje indywidualne i potrzeby społeczne. Nowym świadczeniem jest np. 500-złoty dodatek do zasiłku rodzinnego na dziecko kalekie. Od 1 stycznia 1976 r. będą wypłacane nieznane dotychczas zasiłki tzw. porodowe, wynoszące trzykrotną wysokość zasiłku rodzinnego. Do nowych świadczeń należą również zasiłki wyrównawcze i renta chorobowa wprowadzone w intencji stworzenia warunków materialnych ułatwiających rehabilitację zawodową tych pra-

Dokończenie na str. 2

Zakończenie Dni Kultury Czechosłowackiej

Wczoraj zakończyły się imprezy Dni Kultury Czechosłowackiej w Poznaniu i województwie poznańskim. Jak informowaliśmy wypełniły je w występy przybyłych specjalnie z tej okazji zespołów folklorystycznych „Dolina” i „Podluzanki”, następnie Chóru Dziecięcego z Brna oraz znanych teatrów lalkowych ze znanym szczególnie dobrze w naszym mieście Teatrem „Radost” z Brna na czele.

Otwarto w czasie Dni wystawy plastyczne w Pałacu Kultury oraz Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, a także artystycznych koronek w Muzeum Rzemiosł na Górze

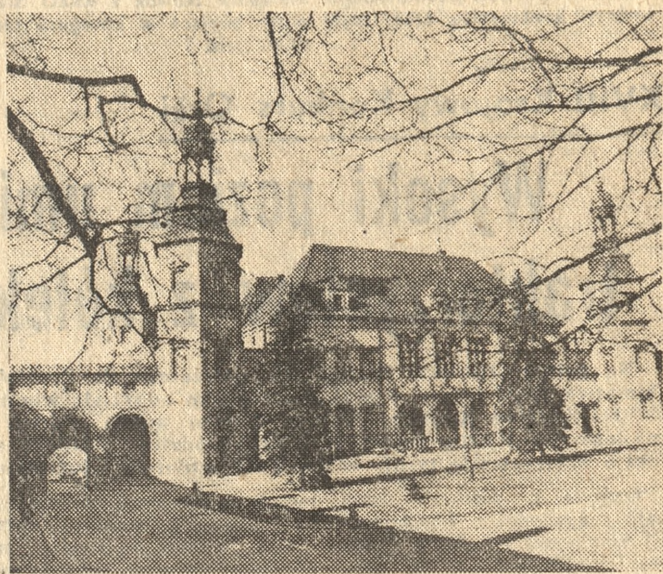
Polsko-amerykańskie stosunki handlowe

W poniedziałek rozpoczyna się w Warszawie obrady kolejnej — V sesji polsko-amerykańskiej komisji do spraw handlu.

Na sesji dokonana zostanie ocena rozwoju naszych stosunków handlowych i postępu we współpracy gospodarczej, przede wszystkim pod kątem realizacji założeń i celów tych stosunków do roku 1980, nakreślonych w czasie ubiegłorocznego spotkania I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z prezydentem Geraldem Fordem.

W tym kontekście omawiane będą m. in. środki, które powinny zapewnić realizację bądź nawet przekroczenie w polsko-amerykańskich obrotach handlowych sumy 1 mld dolarów w 1976 r. i 2 mld dolarów w 1980 r. Chodzi zwłaszcza o możliwości zwiększenia naszego eksportu do USA. (PAP)

Muzeum w zamku



Na Kielecczyźnie zachowało się wiele zamków. Niektóre z nich ze względu na duże wartości artystyczne i historyczne są wysoko szacowane w skali europejskiej. Do nich należy również Zamek Kielecki w którym od dwóch lat ma swą siedzibę Muzeum Świętokrzyskie.

Fot. — CAF

Protest rządu Danii

Władze hiszpańskie zatrzymują statki zagraniczne

Rząd duński — oświadczył minister spraw zagranicznych Danii Knud Andersen — przy gotowości ostrą notę protestacyjną z powodu posunięcia władz hiszpańskich wobec kapitału i załogi frachtowca duńskiego w porcie Pe sajes w północnej Hiszpanii. Kapitan frachtowca „Mercediana” Soa” powiadomił swego armatora, iż władze hiszpańskie najpierw odmówiły mu dostarczenia świeżej wody, później odmówiły przysłania pilota, który by wyprowadził statek na pełne morze, wreszcie, gdy załoga próbowała bez pilota wyprowadzić statek z portu, na jego pokładzie pojawili się żołnierze.

Kapitan frachtowca został ostrzeżony, że w porcie Pesajes znajduje się hiszpański okręt wojenny. Ani kapitana, ani jego 17-osobowej załogi nie poinformowano, dlaczego statek został zatrzymany, ale jeden z pracowników portu Pesajes, powiedział, że akcja była przeprowadzona na polecenie Madrytu.

Statek wypuszczono z portu dopiero późnym wieczorem.

Minister Andersen oświadczył, że rząd duński, poza przygotowaniem noty protestacyjnej, zamierza poruszyć całą sprawę na forum Rady Ministerialnej EWG w najbliższy poniedziałek. „Traktowanie przez rząd hiszpański statku duńskiego, jako ofiary tylko dlatego, że my oponujemy, przeciwko egzekucjom politycznym — jest czymś szaleństwem. Wskazuje to raz jeszcze, że rząd hiszpański nie jest rządem cywilizowanym” — powiedział minister. (PAP)

Bułgarski sukces Polskiego Teatru Tańca

Z dużym uznaniem spotkał się Polski Teatr Tańca z Poznania, który po raz pierwszy gościł w Bułgarii, występując w Sofii, Starzej Zagorze i Gabrowie. W recenzjach z występów podkreślano, że wysokie umiejętności poszczególnych wykonawców oraz koncepcja inscenizacyjno-muzyczna prezentowanych utworów pozwoliły widać lepiej poznać taniec nowoczesny i przekazać im jego głębokie piękno. (PAP)

krótko

„Dzień Polski” w Lincoln

W angielskim mieście Lincoln odbył się „Dzień Polski”. Głównym punktem imprezy było spotkanie z polską piosenką w nowo otwartym polskim klubie „Orzeł Biały” z udziałem I. Santor, K. Starosiek, S. Ptaka, J. Derfla i Z. Korpolewskiego. W „Dniu Polskim” społeczeństwo Lincoln zostało zaprezentowane wystawą o polskim krajoznictwie i turystyce w naszym kraju.

Zjazd SS-manów odwołany

Protesty sił demokratycznych RFN sprawiły, że nie doszłoby do skutku ogólnofederalny zjazd organizacji Hiag, zrzeszającej b. członków formacji SS. Zjazd przewidywany na niedzielę 5 bm. w Itzehoe, w rządzonej przez CDU

Szlezewiku-Holsztynie, został w ostatniej chwili przez organizatorów odwołany. Warto przypomnieć, że w roku ubiegłym, w rocznicę wybuchu wojny, członkowie Waffen SS zamierzali odbyć swój zjazd federalny w Hamburgu, lecz władze niemieckie anulowały wydane przez właściciela sali zgodę na jej wynajęcie.

Król Norwegii w USA

Król Norwegii, Olav V przybył w sobotę do USA z 3 tygodniową wizytą z okazji 150 rocznicy napływu do Stanów Zjednoczonych pierwszych emigrantów norweskich. W czasie pobytu w USA monarcha norweski spotka się z prezydentem G. Fordem.

Senator W. Mondale o CIA

Senator W. Mondale, członek specjalnej komisji senackiej, nadzorującej działalność amerykańskich w służbie wywiadowczych oświadczył, że CIA stała się instrumentem prowadzenia „potajemnej wojny”. Senator, który jest członkiem

Partii Demokratycznej, opowiedział się za wprowadzeniem ścisłej kontroli nad poczynaniami tego typu organizacji działających na terenie USA. Zdaniem senatora, działalność CIA za granicą przy nosi uszczerbek dla prestiżu Stanów Zjednoczonych na świecie.

Wywiad J. Arafata

W wywiadzie udzielonym amerykańskiemu czasopiśmiu „U.S. News and World Report” przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, J. Arafat stwierdził, że ostatnie porozumienie izraelsko-egipskie stwarza ryzyko nowego konfliktu zbrojnego na Bliskim Wschodzie. Położył swój Arafat argumentował tym, że porozumienie nie porusza fundamentalnej kwestii tego regionu — problemu palestyńskiego, ziem arabskie są nadal okupowane a wysłanie na Synaj amerykańskiego personelu technicznego może być dla USA początkiem zaangażowania się typu inchońskiego. Przewodniczący palestyński wskazał również, że Izrael jest do zbierany przez Stany Zjednoczone.

Po uchyleniu embarga

Rząd grecki wyraża ubolewanie z powodu decyzji obu izb Kongresu USA w sprawie częściowego uchylenia embarga na sprzedaż Turcji broni amerykańskiej. Jak wiadomo embargo zostało wprowadzone po inwazji wojsk tureckich na Cypr w lecie ubiegłego roku.

Astronauta opuścił ZSRR

Astronauta amerykański, który brał udział we wspólnym locie kosmicznym „Sojuz-Apollo”, po 2-tygodniowym pobycie w Związku Radzieckim opuścił w sobotę Moskwę. Astronauta przebywał w Związku Radzieckim wraz ze swoimi rodzinami. W najbliższym czasie do Stanów Zjednoczonych udadzą się z rewisytą kosmonauci radzieccy, uczestnicy tego lotu.

krótko



Reprezentant woj. poznańskiego Stanisław Nowak z RRZD Siefinko, który jako jeden z pierwszych kończył konkursową orkę, zajął piąte miejsce w kategorii seniorów. Z prawej ekspozycja maszyn rolniczych. Fot. — S. Wiktor

XVIII Krajowy Konkurs Orki

Wysoki poziom umiejętności traktorzystów z kółek rolniczych

Na polach Zakładu Błażejewko, należącego do Przedsiębiorstwa PGR Łęko w woj. poznańskim odbył się wczoraj XVIII Krajowy Konkurs Orki, w którym wzięło udział 45 najlepszych traktorzystów z 43 województw. Ubiegali się oni o mistrzowskie tytuły w kategorii seniorów i juniorów.

Przybyły z różnych stron kraju (najwięcej z Wielkopolski) wycieczki rolników zwiędzały znajdującą się na terenach położonych przy stadionie wystawę maszyn rolniczych, na której Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma” prezen-

towało maszyny do zbioru siana i zielonek, maszyny uprawowe, żniwne, do siewu i sadzenia okopowych oraz do mechanizacji prac w hodowli inwentarza.

Szczególne zainteresowanie wzbudzały egzemplarze uniwersalnego mikrociężaraka wraz z zestawem maszyn towarzyszących (eksponowanego po raz pierwszy na Centralnych Dożynkach w Koszalinie), stanowiącego rezultat współpracy doświadczalno — konstrukcyjnej Przemysłowego Instytutu Motoryzacji w Warszawie i Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych w Poznaniu.

Odbywały się pokazy pracy maszyn i narzędzi rolniczych w Błażejewku i zbioru kukurydzy na ziarno w Przedsiębiorstwie PGR Jarosławiec. Dodatkową oprawę imprezy stanowiły: ekspozycje produktów naftowych CPN, produktów mleczarskich i ogrodniczych czołowych kombinatów PGR z woj. poznańskiego, wyrobów wikliniarsko-trzcinarskich, „Agrochemu” i „Domu Książki” oraz wystawy sprzętu bhp i drobnego inwentarza.

Przy dopingu publiczności odbyły się również pokazy traktor-crossu, w czym współzawodniczyli ze sobą trzy drużyny reprezentujące państwowe gospodarstwa rolne, rolnicze spółdzielnie produkcyjne i kółka rolnicze z woj. poznańskiego. Zwyciężyła drużyna z państwowych gospodarstw rolniczych.

Według oceny komisji konkursowej najlepszymi wynikami mogli się w tegorocznym konkursie popisać reprezentanci grupy juniorów, wśród których mistrzem absolutnym został Stanisław Hareziak — rolnik indywidualny ze wsi Jaksice w woj. bydgoskim. Zdobył on maksymalną liczbę 20 punktów. Drugie miejsce zajął Walenty Boczek z Bielska (SKR Międzybóże) w woj. gorzowskim, trzecie — Henryk Gaweł z SKR Wąbienice w woj. wrocławskim. Obrońca tytułu wicemistrza juniorów i mistrza seniorów z roku 1974 Jarosław Miśiak — rolnik indywidualny z Wierzbina w woj. kaliskim zajął piąte miejsce, co świadczy o wysokim i wyrównanym poziomie umiejętności młodych traktorzystów.

W kategorii seniorów pierwsze miejsce zdobył Zdzisław Stróżyna z Kombinatu Rolni-

czej Spółdzielni Produkcyjnej w Dolniku, woj. pilskie, drugie miejsce przypadło Stanisławowi Mucio z SKR Gołuchów w woj. kaliskim, trzecie — Józefowi Kowalskiemu z SKR Szadek w woj. sieradzkim. (emp)

Oferta na I półrocze 1976 roku

W Poznaniu trwają giełdy branżowe

Duży ruch i w pełni handlowa atmosfera panuje w halach targowych MTP, w których odbywają się ogólnopolskie giełdy branżowe. W proponowanej handlowcom ofercie pokazaną ilość stanowią nowości, które trafiają na rynek w pierwszym półroczu 1976 roku.

Wczoraj otwarto giełdę wyrobów cukierniczych, przetworów owocowo-warzywnych i win. 15 spółdzielni Krajowego Związku Spółdzielni Przemysłu Spożywczego prezentuje wyroby o łącznej wartości 761 mln złotych. Znajdują się wśród nich 33 nowości m. in. galaretki w czekoladzie i wafle „Szymonki” oraz „Kubusie”.

Dzisiaj natomiast rozpoczynają się kolejne giełdy, na których przedstawia swoją ofertę: Centrala Zbytu Papieru „Polspół”, Zjednoczenie Przemysłu Filcowego i Tkanin Technicznych, Krakowskie Zakłady Futrzarskie, Zjednoczenie Przemysłu Chemicznego, Zjednoczenie Przemysłu Odzie-

Akademicka nauka bliżej życia

Będą nam potrzebni fachowcy którzy dziś jeszcze nie mają nazwy

Szkoły wyższe — to nie tylko akademickie ośrodki dydaktyczne. To również potężne zaplecze naukowe, zdolne do rozwiązywania złożonych problemów badawczych.

Sprawa jego właściwego, optymalnego wykorzystania, z pożytkiem zarówno dla dydaktyczno-wychowawczych funkcji uczelni jak i dla życia gospodarczego i społecznego kraju — z każdym rokiem akademickim staje się coraz większą ostrością. Przecież właśnie nauka stanowi jeden z zasadniczych jakościowych czynników przemian, jedną z głównych sił napędowych rozwoju.

Wytyczne na VII Zjazd PZPR przewidują zwiększenie nakładów na badania naukowe i prace rozwojowe w następnym 5-letciu do kwoty około 200 mld zł — blisko dwukrotnie większej niż w obecnym 5-letciu. To dużo — ale mimo to nie wszystkie potrzeby zostaną zaspokojone. Tym bardziej trzeba dbać o to, aby nakłady przeznaczone na naukę były właściwie spożytkowane. W tym celu trzeba każdą uczelnię, wydział, instytut, katedrę — przekształcić w pla-

cówkę o najwyższym poziomie.

Jakość: to słowo w pierwszym rzędzie określa zadania polskiego szkolnictwa wyższego na najbliższe lata. W dziedzinie dydaktyki oznacza to intensywne kształcenie fachowców o szerokim profilu zawodowym, umiających w zależności od potrzeb zmieniać swą specjalizację zawodową i profil pracy. Jest to tym istotniejsze, że — jak twierdzą futurologi — już za kilkanaście lat niezbędni będą krajowi fachowcy w specjalnościach, które dziś nie mają nawet jeszcze nazwy.

Aby realizować to zadanie — uczelnie muszą w znacznym stopniu wzbogacić swą bazę i zaplecze dydaktyczne, poprawić warunki studiów. Jest to tym istotniejsze, że już obecnie w programach studiów dominują zajęcia intensywne — w małych grupach, które wymagają większej liczby sal wykładowych, laboratoriów, aparatury. Szkolnictwo wyższe wstrzymało więc swój rozwój ilościowy: już w tym roku akademickim liczba studentów wzrosła tylko w niewielkim stopniu, co przyczyniło się do poprawy warunków nauki.

Podnoszenie jakości działalności odnosi się też do działalności wychowawczej uczelni, jak również do prowadzonych przez placówki szkolnictwa wyższego prac badawczych. Szkoły wyższe skupiają ponad 70 procent polskich kadr naukowych; racjonalne wykorzystanie siły intelektualnej ma istotne znaczenie dla postępu we wszystkich dziedzinach naszego życia.

Już obecnie uczelnie podejmują niemałe zadania badawczo-rozwojowe dla potrzeb gospodarki, kultury i życia społecznego. Tzw. przerób finansowy w zakresie prac naukowo-badawczych dla gospodarki wyrażał się w szkołach wyższych w 1974 r. kwotą blisko 3 mld zł. W przyszłym 5-letciu przeznaczony na ten cel dla polskich uczelni prawie 30 mld zł. To wielka kwota — i wielka szansa, którą nauka akademicka musi w pełni wykorzystać.

korzystać. Zwiększenie produktywności prac szkół wyższych dla gospodarki narodowej, dalsze zbliżenie uczelni do życia, usprawnianie wdrożeń powstających tu myśli nowatorskiej do gospodarczej i społecznej praktyki — zadania te powinny być podejmowane w ścisłej współpracy z innymi placówkami naukowymi. Są to zadania trudne, ambitne — ale realne. PAP

Problem Rodezji na forum ONZ

Problem Rodezji znajduje się na porządku obrad Komitetu d/s Powiernictwa i Terytoriów Niesamodzielnych Zgromadzenia Ogólnego NZ. Omawiany jest raport specjalnego Komitetu d/s Dekolonizacji, który zatwierdził projekt rezolucji w sprawie Rodezji. W dokumencie tym podkreśla się, że naród Zimbabwe posiada niezaprzeczalne prawa do samostanowienia a jego walka o to prawo jest całkowicie legalna. Komitet ostro potępił represje i zbrodnie dokonane w Rodezji przez reżim białej mniejszości i wezwał W. Brytanię do podjęcia niezbędnych kroków, które pomogłyby narodowi Zimbabwe w osiągnięciu niepodległości. (PAP)

Sprawa Triestu w parlamencie włoskim

Izba Deputowanych parlamentu włoskiego zaaprobowała znaczną większością głosów, wniosek rządu w sprawie zawarcia z Jugosławią układu ustalającego granicę między dwoma państwami w strefie Triestu. Proponowany przez rząd układ przewiduje rezygnację z podziału terytorium Triestu na strefę „A”, znajdującą się pod administracją Włoch i strefę „B” zarządzaną przez Jugosławię oraz zniesienie linii demarkacyjnej między obu strefami i ustanowienie zamiast niej stałej granicy państwowej. (PAP).

Zakończenie Dni Kultury Czechosłowackiej

Dokończenie ze str. 1
towano im m. in. w PGR Żydowo i Zakładach Cegielskiego. G. ście czechosłowaccy wyrazili podziw i uznanie dla osiągnięć społeczeństwa Wielkopolski pod przewodem partii, podkreślając że służą one umacnianiu całego obozu socjalistycznego. Obie delegacje przekazały na zakończenie serdeczne zaproszenie dla przedstawicieli społeczeństwa Poznania i Wielkopolski do odwiedzenia Brna i województwa południowomorawskiego, które łączą z Poznaniem i Wielkopolską tradycyjne już więzy przyjaźni i współpracy. (zb)

Dalszy rozwój przyjaznych stosunków

Omówienie wspólnego komunikatu polsko-kanadyjskiego

Przyjęty na zakończenie oficjalnej wizyty w Polsce ministra spraw zagranicznych Kanady Allana J. MacEachena wspólny komunikat stwierdza, że ministrowie spraw zagranicznych PRL i Kanady dokonali przeglądu całokształtu stosunków między oboma krajami i wyrazili zadowolenie z ich rozwoju w ostatnich latach. Pokreślili, że istnieją możliwości dalszego znacznego wzrostu współpracy polsko-kanadyjskiej i potwierdzili zdecydowanie działania obu krajów na rzecz osiągnięcia tego celu.

W rozwoju przyjaznych stosunków między Polską i Kanadą ważną rolę — podkreśla komunikat — odgrywają wizyty, kontakty i konsultacje na różnych szczeblach; konsultacje te powinny odbywać się regularnie. Obie strony popierają będą wysiłki zmierzające do rozwijania wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej, naukowej, technologicznej, kulturalnej i w innych dziedzinach. Istnieją duże możliwości zwiększenia obrotów handlowych i zróżnicowania ich struktury; istotne znaczenie ma rozwój kooperacji przemysłowej. Oba kraje przywiązują poważne znaczenie m. in. do rozwoju współpracy w dziedzinie rybołówstwa. Rozpatrzono możliwości dalszego rozwoju współpracy kulturalnej i wymiany informacji, odgrywających ważną rolę w umacnianiu zrozumienia i przyjaźni między narodami. Rozwijana będzie wymiana osobowa.

Komunikat stwierdza dalej, że w trakcie szerokiej wymiany poglądów na temat aktualnych problemów międzynarodowych obaj ministrowie byli zgodni, że rozwój współpracy między państwami — niezależnie od ich systemów — przyczynia się do budowy atmosfery zaufania i wzajemnego zrozumienia oraz do umacniania pokoju i bezpieczeństwa w świecie. Podkreślając historyczne znaczenie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, obie strony były zgodne, że pełna realizacja zasad i postanowień jej aktu końcowego leży w interesie wszystkich państw uczestniczących w konferencji oraz powinna przyczynić się do umacniania zarówno europejskiego, jak i światowego pokoju, bezpieczeństwa i współpracy.

Obaj ministrowie akcentują żywotne znaczenie układów o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, a także konieczność przystąpienia do tego układu wszystkich państw. Podkreślono poparcie obu krajów dla ONZ — ważnego instrumentu światowego pokoju, bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej.

Kanadyjski gość wyraził wdzięczność za gościnność z jaką spotkał się w Polsce; podkreślił zadowolenie z owocnych spotkań z polskimi przywódcami. Min. A. J. MacEachen zaprosił min. S. Olszowskiego do złożenia wizyty w Kanadzie; zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

Powszechne zabezpieczenie socjalne

Dokończenie ze str. 1

cowników, którzy utracili zdolność do wykonywania dotychczasowej pracy.

Jest to daleko niepełny przegląd decyzji potwierdzających wszechstronny rozwój zabezpieczenia społecznego w ostatnich latach i wskazujących zarazem na przyszłe tendencje w tej dziedzinie. O tempie rozwoju ochrony ubezpieczeniowej świadczy również bardzo szybki wzrost wydatków państwa na ten cel. W br. przekroczone 100 mld zł, co oznacza wzrost o 26 procent w porównaniu z zeszłym rokiem i podwojenie w stosunku do 1970 roku. (PAP)

Kopie — oryginałami

Zbiór cennych monet zatrzymany przez celników

Na niezwykle sposób wpadł jeden z pseudoturystów usiłując wywieźć przez przejście graniczne w Kolbaskowie w woj. szczecińskim zbiór starych monet rzymskich i greckich. Usiłował on wmówić celnikom, iż są to bezwartościowe kopie. Celnicy monety jednak zatrzymali i oddali do ekspertyzy. Okazało się, że rzekomo bezwartościowe kopie są niezwykle cennymi oryginałami o znacznej wartości; chcąc ich zakupu wyraziło Muzeum Narodowe.

Nie jest to bynajmniej jedyny wypadek usiłowania wywiezienia za granicę dóbr kultury. Pracownicy szczecińskiego Urzędu Celniczego zatrzymali już w br. kilkadziesiąt osób usiłujących przemycić za granicę starodruki, obrazy, monety, rzeźby, dzieła sztuki ludowej. W rezultacie w miejscowym urzędzie celniczym powstał swoisty zbiór dzieł sztuki ludowej — obrazów, rzeźb, kolowrotów, książek.

Inna próba przemycu miała miejsce na statku „Rzeszów”. Pracownicy służby celnej znaleźli ponad tysiąc składanych parasolów ukrytych w przewodach wentylacyjnych tej jednostki. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże, miejscami przejściowe opady. Temperatura minimalna od 7 do 13, maksymalna od 11 do 17 stopni. Wiatry umiarkowane, w porywach silne.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzyszczak

Hans-Dietrich Genscher jest przedstawicielem już tego pokolenia czołowych działaczy politycznych FRN, które ze względu na swój wiek nie posiada hipoteki sprzed 1945 roku. Pierwsza jego deklaracja polityczna pochodzi dopiero z 1946 roku: wstąpił do powstałej na terenie ówczesnej radzieckiej strefy okupacyjnej Partii Liberalno-Demokratycznej. Kiedy zaś w roku 1952 dotychczasowy student prawa na Uniwersytecie Lipskim przeniósł się do Hamburga, gdzie w dwa lata później uzyskał kwalifikacje prawnicze — przeszedł do zachodniemieckiej partii liberalnej: Freie Deutsche Partei.

Z tą partią — FDP — związane są też wszystkie szczeble jego kariery. Już w 1956 roku został naukowym ekspertem frakcji liberalnej w Bundestagu, od 1959 do 1965 roku był kierownikiem jej sekretariatu, a w latach 1962 — 1964 także federalnym sekretarzem FDP. Kiedy więc w wyborach do Bundestagu w 1965 roku został po raz pierwszy deputowanym, natychmiast objął i piastował przez całą czteroletnią kadencję funkcję parlamentarnego sekretarza frakcji FDP. A że należał do tzw. „młodożyłków” w FDP występujących przeciwko dotychczasowemu nacjonalistycznie konserwatywnemu kierownictwu Ericha Mende, że przyczynił się w niemałym stopniu do ich zwycięstwa i umocnienia pozycji Waltera Scheela, już w roku 1968 został jednym z trzech zastępców nowego przewodniczącego liberałów. Tak więc i w rok później, po wyborczej porażce chadeckiej, w pierwszym rządzie koalicji socjal-liberalnej, właśnie Genscherowi (który pośród liberałów był obok Scheela czołowym rzecznikiem takiej koalicji) przypadł fotel ministra spraw wewnętrznych. On też stał się — poza Brandtem i

Scheelem — obiektem zagorzałych ataków personalnych, montowanych przez opozycję chadecką, która próbowała obarczyć go odpowiedzialnością za niemożność zdławienia konfliktów społecznych ujawniających się w FRN, a nawet za dramat jaki rozegrał się w mnachijskiej wiosce olimpijskiej podczas igrzysk 1972 roku. Jednakże umocnienie koalicji socjal-liberalnej w wy-

HANS DIETRICH



GENSCHER

borach 1972 roku przyniosło także umocnienie pozycji Genschera. W drugim gabinecie Brandta-Scheela znowu objął teke ministra spraw wewnętrznych.

Wkrótce wszakże zaczął przygotowywać się do sukcesji po Scheelu, który desygnowany na stanowisko prezydenta FRN, zwolnił mial faktyczne wicekancelerstwo oraz kierownictwo sprawami polityki zagranicznej FRN a także przewodnictwo partii liberalnej zyskującej — wobec utraty klienteli wyborczej socjaldemokratów — coraz bardziej ważką rolę wewnątrz koalicji SPD-FDP. Jeszcze więc zanim w początkach maja 1974 roku doszło do zaskakującej

rezygnacji Brandta z kancelerstwa — a w ślad za tym do reorganizacji gabinetu bońskie-go, który ukształtował się jako trzeci rząd koalicji socjal-liberalnej Helmuta Schmidta i Hansa-Dietricha Genschera — jako minister spraw wewnętrznych RFN odbył kilka podróży zagranicznych, typowych raczej dla szefa dyplomacji.

Prawda, iż wydarzenia związane z ustąpieniem Brandta, opozycja chadecka i te koła reakcji zachodniemieckiej których wyrazicielem jest potentat prasowy Axel Springer, próbowały wykorzystać dla „rozrobienia” Genschera. Posuwały się w toku tej kampanii nawet do suponowania, że to właśnie minister spraw wewnętrznych podważył nogę Brandtowi. Pozostało to wszak że bez większego wpływu na pozycję następcy Scheela. Co więcej — szesnastomiesięczny okres wicekancelerstwa i kierowania resortem spraw zagranicznych przez Genschera umocnił jego znaczenie na firmamencie bońskim. Tym bardziej, że od roku jest także przewodniczącym FDP.

Niemale znaczenie miał fakt, że Genscher deklarował się od początku jako rzecznik „kontynuacji zasadniczej linii politycznej rządu Brandta-Scheela” wobec państw socjalistycznych oraz Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, a także jako zwolennik „intensyfikacji dialogu politycznego i szczerego omawiania nawet trudnych problemów”. Przy tym, w okresie impasu jakiej przecież cechował aż do helmskiego szczytu politykę wschodnią rządu Schmidta-Genschera, właśnie wicekancelerzowi urabiano w Bonn opinie tego polityka w duecie przywódców koalicyjnych, który w większym stopniu aniżeli socjaldemokratyczny partner jest zaangażowany w przezwyciężenie tego impasu.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

„bm. reprezentantka Francji — Brigitte Engerer jako pierwsza zasiadła na estradzie Filharmonii Narodowej. Rozpoczynając rywalizację młodych pianistów z całego świata o tytuł najlepszego interpretatora dzieła Fryderyka Chopina.

Nazwisko najlepszego spośród 120 muzyków z 29 krajów z czterech kontynentów poznamy 28 bm. O palme pierwszeństwa walczyć będzie 6-osobowa grupa polskich pianistów.

Po raz drugi już sądowi konkursowemu będzie przewodniczył pedagog i kompozytor, prezes towarzystwa im. Fryderyka Chopina w Warszawie — prof. Kazimierz Sikorski. Oto kilka jego uwag na temat zasad działania jury.

— Jak wiadomo, przesłuchania konkursowe przebiegać będą w trzech etapach i finale. I etap trwać będzie do 16 bm., II — od 18 do 22-go, III — w dniach 24 i 25. final — 27 i 28 października. Każdy kolejny etap wyeliminuje określonego regulaminem liczbę kandydatów. W II etapie usłyszymy nie więcej niż 40 kandydatów, do III — przejdzie 12 osób, w finale zaś wystąpią sześciu uczestników. O wynikach eliminacji decydować będzie suma uzyskanych przez kandydata punktów. Każdy juror ma do dyspozycji 25 punktów; po nado w I etapie specjalnie oceniana będzie interpretacja po loneza, a w III — mazurków. Ostateczna kolejność na liście sześciu głównych laureatów uzależniona jest od sumy wszystkich punktów uzyskanych przez kandydata w toku przesłuchań konkursowych, z zastrzeżeniem, że zdobywca I nagrody musi osiągnąć co najmniej 88 punktów. Kandydaci, którzy zakończą udział w konkursie po II etapie, otrzymają dyplomy uczestnictwa, zaś wyeliminowani z finału — wyróżnienie. Tryb pracy jury gwarantuje bezstronność orzeczeń: decyzję o zakwalifiko-

waniu kandydatów do następnego etapu podejmowane są wyłącznie na podstawie wyroku, punktacji, bez znajomości ich nazwisk.

Wydaje mi się jednak, że nie można przeceniać znaczenia konkursowych laurów i przesądzać na ich podstawie dalszych losów młodego adepta. Konkurs jest wydarzeniem jednorazowym, a jego wyniki odzwierciedlają poziom sztuki wykonawczej artysty tylko w określonym momencie.

PAP

Lubię komputery, ale czuję też przed nimi wielki respekt. Ba — powiedziałabym, że ich się nieco boję. Może dlatego, że jestem humanistką, a tam — wyższa, nawet najwyższa matematyka, z którą nigdy do czynienia nie miałam. A może z innych powodów...

Komputery, czy — jak to się kiedyś mówiło — robotami, zawsze się zachwycałem, a jednocześnie zaskakiwałem się, do czego to je może dojść jeśli nadal będzie się je udoskonalone. W stuśności tych moich lekkich rozważań utwierdzały mnie powieści fantastyczne i filmy, w których komputery obalały władzę ludzką, przejmowały rządy i po swojemu panowały nad o czerniem: stankiem kosmicznym, miastem, fabryką... Ostatnio przeczytałem informację o czołowym zderzeniu 2 pociągów (w jednym z najbardziej rozwiniętych krajów zachodnich), których bieg sterowany był za pomocą komputerów. Podobno zawiody urządzenia sygnalizacyjne...

Czy ja wiem? A może to bunt robotów? Może miały dość przewożenia rozparzonych w fotelach I klasy tłustych pasażerów i tysięcy ton ładunków luksusowych towarów?

Nam to na razie nie grozi. Nasze komputerki są jeszcze skromne, posłuszne, łagodne. Robią, co im każemy. Robią niewiele, ale coś



już na swoim koncie mają. W każdym razie ponoć z powodzeniem zastępują tu i ówdzie księgowych przy sporządzaniu list plac.

Styszałem o pewnym doświadczonej, znanym mi inżynierze-matematyku w starszym wieku, który skonstruował na własne potrzeby małą maszynę komputerową. Miał trudności z zapamiętaniem telefonów znajomych i przyjaciół. Cóż — uzrok już nie ten... Zaprogramował więc odpowiednio swego robota. Udało się, z jednym tylko zastrzeżeniem. Otóż komputer na każde zadanie błyskawicznie „wyrzucał” z siebie rejestrowane na dyskowej pamięci numery, a następnie — również szybko — listę nazwisk znajomych i przyjaciół. Sek jedynie w tym, że poszczególne numery do poszczególnych nazwisk musiał już „dopasowywać” sam twórca komputera. Ale to drobniaczek, można nawet powiedzieć — interesująca ta migłówka.

Ostatnio mówi się o nowej pionierskiej instalacji kompu-

Wywiad z przewodniczącym MPLA dla PAP

Przewodniczący Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA), Agostinho Neto, udzielił w Luandzie wywiadu wy-słannikowi Polskiej Agencji Prasowej, Ryszardowi Kapu-scińskiemu.

Odpowiadając na pytania dotyczące aktualnej sytuacji w Angoli A. Neto odpowiedział, że naród angolski oczekuje niepodległości i jest gotów przejąć losy kraju w swoje ręce. Musi jednak pokonać jeszcze wiele trudności. Działają siły imperialistyczne. Ponadto są ma Portugalii nie określiła do tychozas wyraźnie swej polityki wobec Angoli — nie wiemy, jakie będą posunięcia i decyzje jej rządu. Jedno jest pewne — patrzmy w przyszłość z optymizmem, ponieważ MPLA dominuje politycznie w Angoli, ciesząc się sympatią i poparciem społeczeństwa, również na terenach kontrolowanych jeszcze przez FNLA i UNITA.

Wypowiadając się krytycznie o FNLA i UNITA, A. Neto stwierdził: „Prowadzimy, a jeśli zajdzie potrzeba będziemy prowadzić również po 11 listopada, walkę o zjednoczenie Angoli i integralność terytorialną naszego kraju. Wiemy, że wymaga to wielkiego wysiłku i poświęcenia od narodu, który przez 14 lat prowadził walkę zbrojną o niepodległość, i który ma prawo do życia w pokoju. Jestem pewien, że nasz naród nigdy nie zgodzi się na „balkanizację Angoli”.

A. Neto wyjaśnił, że konflikt zbrojny w Angoli był do przewidzenia, ponieważ imperializm zawsze walczył przeciwko MPLA, mimo że ten prowadził politykę niezaangażowania. Imperializm zdawał sobie sprawę, że jeżeli MPLA obejmie władzę, to będzie to przeszkodą w jego zakusach wobec Angoli i jej bogactw. W Angoli trwa walka między siłami postępu, a siłami reakcji i imperializmu, którą nazywa się drugą wojną o wyzwolenie.

Zapytany o główne obecne zadania MPLA, A. Neto oświadczył: Naszym głównym zadaniem jest zorganizowanie mas. W okresie kolonializmu wśród społeczeństwa angolskiego nie było żadnych form organizacyjnych i dlatego naczelny problem jest obecnie stworzenie w naszym kraju społeczeństwa zorganizowanego. We wszystkich miastach i wsiach na terenach wyzwolonych two-

rzymy komitety ludowe, które dla mas są szkołą rządzenia. Tworzymy strukturę będącą fundamentem i istotą naszego ruchu, która stanowi o sile MPLA. Kolejnym zadaniem jest stworzenie powszechnego ruchu obrony. Jest to organizacja obrony ludowej, w której ma uczestniczyć całe społeczeństwo, w której ludzie pracy mają przygotowywać się do stawiania oporu siłom imperializmu. Przez organizację powszechnej obrony rozumie my nie tylko szkolenie wojskowe, ale i polityczne, pracę nad podniesieniem poziomu świadomości mas. Chcemy wychować nowego obywatela, nowego patriotę, nowego człowieka.

Niezmiennie ważnym zadaniem jest także organizacja naszego życia gospodarczego. Angole opuściło wielu fachowców i techników, ale będziemy starać się nadal, by wszystkie nasze fabryki były czynne, by rozwijały się rolnictwo.

Czy data przyznania Angoli niepodległości — 11 listopada — nie ulegnie przesunięciu? Kto weźmie wówczas losy kraju w swe ręce? Odpowiadając na to pytanie przywódca MPLA powiedział: Wszyscy jesteśmy zgodni, że 11 listopada będzie dniem niepodległości

Angoli. Rząd Portugalii też uznał tę datę za ostateczną. Do 11 listopada jest jeszcze wiele czasu i mogą w kraju zajść istotne zmiany, dlatego za wcześniej jeszcze mówić o konkretnej formie przyszłego rządu. Pewne jest jednak, że MPLA przyimie odpowiedzialność, jaka na nim spoczywa i pewne jest, że niemożliwa jest władza bez udziału MPLA. Gdwy FNLA lub UNITA zdecydowały się na secesję, jesteśmy gotowi kontynuować walkę o jedność Angoli.

Jakiego typu krajem będzie Angola po uzyskaniu niepodległości? Przede wszystkim — oświadczył A. Neto — musimy zlikwidować tendencję do podziału Angoli. Wońa i ziednoczona Angola będzie krajem demokratycznym i postępowym, a główna jej siła będą klasy najbardziej wyzwiskwane przez kolonializm. Decydujący głos będą mieli robotnicy, chłopcy i inteligencja.

Jaka będzie polityka zagraniczna niepodległej Angoli?

Chcemy utrzymywać stosunki z wszystkimi krajami świata, które nie będą prowadzić wobec nas polityki ekspansji. Jesteśmy częścią Afryki. Chcemy prowadzić politykę niezaangażowania, współpracy międzynarodowej i wzajemnego poszanowania. (PAP)

Z racji swego położenia geograficznego, jak też z uwagi na swa pozycję gospodarczą, naukową i kulturalną — Poznań w pierwszych powojennych latach był naturalnym ośrodkiem polskiej myśli zachodniej. Dla wróconych Macierzy z Nadodry i Północy był bezcennym sojusznikiem w tworzeniu tam nowej struktury polskiego życia społecznego i gospodarczego.

O wkładzie Wielkopolski w kształtowanie polskiej myśli politycznej zachodniej bardzo cenne materiały źródłowe można przeczytać w ostatnim 2/3 (6) numerze „Kroniki Wielkopolski”.

Artykuły dokumentujące rolę Wielkopolski to: Mariana Orzechowskiego — „Idea zachodnia” w myśli politycznej Wielkopolski (1918—1945), Edmunda Maciejskiego — „Kierunek Odra i Nysa”, Cze-

stawa Piłchowskiego — „Działalność i osiągnięcia Polskiego Związku Zachodniego (1944—1950)”, Piotra Zaremby — „Udział Wielkopolski w objęciu Szczecina i Pomorza Zachodniego w 1945 roku”, Władysława Markiewicz — „Instytut Zachodni w Trzydziestolecie Polski Ludowej” oraz Wiesława Porzyckiego — „Głos Wielkopolski” a ziele nie przywrócone Macierzy”.

Z innych artykułów warto wymienić tu m. in. publikację Zbigniewa Tyskiego „Pozycja i społeczna rola kobiety w rodzinach wielkopolskich”, Henryka Matuszaka — „Udział Szarych Szeregów w ruchu oporu w okresie okupacji hitlerowskiej na terenie Wielkopolski” oraz Mieczysława Makowskiego „Demokratyczny ruch młodzieżowy w Wielkopolsce w pierwszych latach PRL (1945—1948)”. (bran)

tera w kurniku. Dość sporym, bo kurzych stanowisk jest tam około 50. Dotychczas pracowano przestarzałymi metodami: codziennie jeden z pracowników gospodarstwa wybierał jajka, liczył je i podawał wynik rachmistrzowi do ewidencji. I tak co dzień. Teraz będzie inaczej. Co prawda jajka nadal będą liczone przez owego pracownika, bo trudno namówić komputer do wizyt w kurniku, schylania się i zbierania jaj tak, aby nie uległy stłuczeniu; nadal też rezultaty cyfrowe otrzymywać będzie rachmistrz. Ale teraz główną rolę przejmie robot: to on, po zaprogramowaniu, obliczy stan posiadania jajek — w danym tygodniu i miesiącu. Zeby nie było pomyłek i że by ułatwić pracę rachmistrzom. Dobrze, co?

Jest to kwestia niedalekiej przyszłości i na doświadczenia trzeba cierpliwie poczekać. Mamy już wszakże wprowadzone i praktycznie stosowane metody komputerowe na dużą skalę i przez poważne instytucje. Oto zakłady energetyczne w różnych miastach

(w tym w Warszawie) za-inaugurowały nowy system inkasa należności za energię elektryczną i gaz. Za pomocą komputera — nowoczesnej elektronicznej maszyny cyfrowej...

Do tej pory — każdy o tym wie — przychodził do naszych mieszkań inkasent (lub inkasentka), odczytywał stan liczników i w ciągu 2—3 minut obliczał należność, wystawiając odpowiedni rachunek. Wpłacaliś my pieniądze — i na tym koniec całej operacji. I dla nas i dla inkasentów.

Odtąd jednak będzie inaczej. A jak? — mówi o tym wyczerpująco komunikat z kładow energetycznych, rozsyłany do wszystkich odbiorców. Zacytujemy niektóre z owych zasad:

„Zakład Energetyczny... uprzejmie zawiadamia, że dla usprawnienia obliczeń z odbiorcami energii elektrycznej i gazu oraz dla zachowania rytmiczności fakturowania, poczynwszy od następnego okresu obliczeniowego wprowadza nowy sposób dokonywania rozliczeń. Rachunki wystawiane będą przy pomocy elektro-

nicznej maszyny cyfrowej. W miesiącu wprowadzenia tego systemu, inkasenci na szego zakładu będą odczytywać tylko stan liczników, nie będą natomiast wystawiać i doreczac rachunków za zużyta energię elektryczną i gaz. Dopiero w następnym okresie obliczeniowym — po dwóch miesiącach — dostarczą rachunki za energię elektryczną i gaz, wyliczone na podstawie poprzedniego odczytu, zainka sują należność oraz odczytają stany liczników na następny okres obliczeniowy.

Prosimy, by otrzymane rachunki regulować do rąk inkasenta lub w ciągu 5 dni... i tak dalej.

Zupełnie jak we wspomnianym kurniku! Bo inkasenci w dalszym ciągu będą odwiedzali mieszkania, odczytywali stan liczników itd. Nie będą tylko wystawiać rachunków... Zrobi to za nich — z 2-miesięcznym opóźnieniem — komputer wartości milionów złotych! Zagada jednym ze swoich „języków”: Algolem, Cobolem, Fortranem, Basicem lub Pascallem — i obliczy. A potem znów naszym inkasentom będziemy wpłacali pieniądze.

Fantastyczny pomysł! Nie mogą jedynie dociec idei i logiki tego typu systemu. Po raz któryś tam zabrakło mi — jak widać — matematycznej wyobraźni...

TUTEJSZY

TEATRY

Nieczynne.

KINA

CHODZIEZ Ceramiki: „Aresztując się przyjacieli”; „Notec”; „Och, jaki pan szalony”.
GNIEZNO Lech: „Sugerland Express”; Polonia: „Dzień Szakala”.
JAROCIN: „Pamiętnie lato”.
KALISZ Oaza: „Noce i dnie” cz. I i II; Stylowe: „Wielki Gatsby” i „Pawana dla zmęczonego”.
KOŁO: „Czwarta pani Andersson”.
KONIN Centrum: „Noce i dnie” cz. I i II; Górnik: „Noce i dnie” cz. I i II.
LESZNO: „Wtedy powiedziałem nie”.
OSTRÓW Roma: „Nie o niej nie wiedział”; „Biała odyseja”; „Słoneczko”; „Gdyby Don Juan był kobietą”; „Żeglarz znad Dunaju”.
PILA Iskra: „Noce i dnie” cz. I i II; Korol: „Noce i dnie” cz. I i II.
SREM Słonko: „Melodie przedmieścia”; „Złoto dla zuchwałych”.
SZAMOTULY: „Dzień grzechu” i „Ani słowa o futbolu”.
TUREK: „Człowiek z cudzym mózgiem”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takty i minuty; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.30 Z nagrań ork. PR i TV w Łodzi; 9.05 Dla kl. I i II (jęz. polski); „Lesny labirynt”; 9.30 Z tańcem i piosenką ludową po świecie; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 „Szaletstwo Almayera” — odc. 16; 10.40 Gra „Vistula River Brass Band”; 11 Refleksy; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 „Górnik” — express muzyczny; 11.30 Koncert przed hejnałem; 12.25 Złote pierścienie kołobrzeskich festiwali; 13 Warszawski chór mędzwouczelniany; 13.15 Rytm, rynek, reklama; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Zespoły młodzieżowe NRD; 13.55 Sport to zdrowie; 14 Międzynarodowy Radiowy Konkurs Chórów „Niech narody śpiewają”; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muzyka instrument. z oper; 15.35 Gra Ork. Rozrywk. PR i TV pod dyr. J. Miliana; 16.06 „U przyjaciół”; — Nauka i technika w NRD; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Z polskiej fonoteki; 17 Radiokurier; 17.20 Sylwetka kompozytora; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje z interwista — plebiscyt 8 radiofonii; 19.15 Parada polskiej piosenki; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Gra i śpiewa Zesp. „Sweet”; 20.35 Interwista; 21.15 Scena i film; 21.40 Nowości radiowego studia; 22.20 Muzyka lud. Wschodu — Japonia; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Mini recital Anny Jantar; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Muzyka na estradach świata.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Piosenki bez słów; 7.45 Gra Mała Ork. Dęta pod dyr. H. Belmicka; 8.35 My 75; 8.45 Pieśni i tańce ludowe NRD; 9 Ko-daly — II Kwartet smyczkowy; 9.20 Opolskie propozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Przed nieznanym trybunałem” — fragm. książki J. J. Szczepańskiego; 10.20 Chór PR; 10.40 Młode małżeństwo; 11 Dla kl. VII (jęz. polski); „Stara baśń” — słuch.; 11.35 Postęp, dom, nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet w oprac. Karoliny Kocowej; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Magazyn OIRT — Nowości naukowe krajów socjalistycznych; 13.20 Szarzyński — Sonata na dwa skrzypce i basso continuo; 13.35 „Zmija w garści” — fragm. pow.; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Sładami inwestowanych miliardów; 14.35 Jazz na organach; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Pieśni i tańce świata; 16 „Nauka praktyczna” — Papier ciągle potrzebny”; 17.20 „Antena Młodych”; 17.45 Niedzielnne remanenty sportowe E. Pacholskiego; 17.50 Radioexpress; 17.55 Poznański koncert żywcem; 18.40 Zjazdowe powitania; 19 Motety renesansowe; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Transm. z Filharmonii Narodowej koncer-tu inauguracyjnego IV Międzynar. Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Warszawie; 22.05 Teatr PR: „O człowieku, który się uczył klamać” i „Mur pomiędzy nami” — dwa słuch.; 22.35 Muzyka oratoria i kantatowa XX wieku; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Śpiewa zespół „The Robert Patterson Singers”.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30

Uwaga: Program własny na UKF 69.74 MHz; 16.15 Program stereofoniczny.

PROGRAM III: 7.30 Zawsze w niedzielę J. Fedorowicz; 7.40 Muzyka zegarynika; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co tu lubi; 9 „Siedzątwo prowadzi radca Heumann”; 9.10 Przeboje z włoskiego buta; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 S. Baudy dyryguje symfonią H. Hondeggera; 10.15 Z nowej płyty grupy Queen;

Kalejdoskop
POZNAŃSKI

W dniach 18, 19 bm. odbędzie się na scenie Teatru Muzycznego w Poznaniu premiera retro-operetki Igo Hofstettera pt. „Ruletka serc”. Operetka ukaże się w reżyserii Beaty Artemskiej i przy współpracy reżyserkiej Jerzego Golferta. Począwszy od premiery „Ruletka serc” Dyrekcja Teatru wprowadza zwyczaj zapraszania poznańskich zakładow pracy na tzw. przedstawienie przedpremierowe. Pierwszy mi gośćmi tego przedstawienia będą w dniu 17 bm. robotnicy Zakładów H. Cegielski w Poznaniu.

Dyżury radnych

Dzisiaj w godzinach od 15 do 17 radny Wojewódzkiej Rady Narodowej, Tadeusz Bekas pełnić będzie dyżur w siedzibie Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, al. Stalingradzka 16 pokój 263 II piętro.

Radny przyjmować będzie skargi, wnioski i postulaty obywateli w sprawach dotyczących terenu województwa poznańskiego.

W tym samym dniu, również w godzinach od 15 do 17 dyżury pełnić będą radni miejskich, miejskich i gminnych i gminnych rad narodowych w siedzibach tych rad. (na)

zawszad
o wszystkim

MISTRZOWIE
KIEROWNICY

OBORNIKI. Kierowcy wszystkich zajezdni (w Kaźmierzu, Obornikach, Rycyzwole i Wągrowcu) miejscowego Oddziału Wojewódzkiego Zakładu Transportu Mleczarskiego, ubiegali się ostatnio o miano najlepszego. Uczestniczyli mianowicie w drugim takim konkursie, który obejmował jazdę sprawnościową i zgodną z zasadami przepisów ruchu drogowego. Zwyciężył Józef Bochoń z Obornik przed Andrzejem Grekiem i Stanisławem Woźniakiem (oba z Wągrowca). Puchar przechodzi dla najlepszej drużyny zdobyła zajezdnia wągrowiecka.

ZAKUPY BEZ... PIENIĘDZY

KONIN. Tytuł bynajmniej nie kłamie — po prostu w tym mieście wojewódzkim coraz powszechniejszą formą rozliczeń sklepów z klientami stają się rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe (czeki). Uprawnionych do ich prowadzenia jest 50 placówek handlowych, zwłaszcza pionu „spółemowliskiego”. Zarówno one, jak i klienci chwalać sobie tę innowację. (bop)

W Środzie

Kombinat usług metalowych

Sredzkie Przedsiębiorstwo Metalowe Przemysłu Terenowego jest jednym z wielu zakładów kooperujących z HCP w produkcji wagonów kolejowych. Wytwarza się tu okna, drzwi wagonowe, skrzynie akumulatorowe i inne elementy wagonów kolejowych. Łączna wartość detali kooperacyjnych w skali roku wynosi 57 mln złotych.

Obecne potrzeby terenu są jednak bodźcem do rozwijania również działalności usługowej, szczególnie dla rolnictwa. Sredzka „Terenówka” około 90 procent świadczonych usług wykonuje na wsi, przede wszystkim w zakresie małej mechanizacji w zagrodach, instalując m. in. przenośniki do pasz, doprowadzenie wody, wózki do wywozu obornika itp.

Zakład średzki rozwija coraz bardziej sieć placówek u-

Kukurydziane żniwa

W spółdzielniach stawka na piąte zboże

Z chręstem łamanych łodyg ogromne kombajny zanurzają się w zwartym łanie kukurydzy. Francuskie maszyny firmy Riviere Casalis potrafią w ciągu godziny „połknąć” hektar kukurydzy. Dziesięć zestawów traktorowych własnych i wypożyczonych z okolicznych gospodarstw zespołowych jest stale w ruchu, aby odwieźć na tychmiast omlócone ziarno do suszarni PZZ w Grodzisku. Kukurydza musi być od razu przesuszona.

Rolniczy Kombinat Spółdzielczy w Granowie, który w tym roku uprawiając po raz pierwszy kukurydzę na ziarno, może pochwalić się najdawniejszą plantacją ze wszystkich spółdzielczych pól w Wielkopolsce. Nie dążyłby do suszenia ziarna zebranego z 30 hektarów.

— Rzecz idzie o dużą stawkę — mówi przewodniczący zarządu inż. Walerian Waloch. — W ciągu pół dnia pracy te trzy kombajny, wypożyczone nam przez Kombinat PGR Ptaszkowo, omlócą ponad 1000 kwintali ziarna. W czwartek będzie to samo. Trudno natomiast zagospodarować taką masę. Plon bowiem jest obfity. Pomoc ze strony PZZ wysoko sobie cenimy.

— Wyobraźcie sobie, jaką gimnastykę ma w tych dniach przewodniczący Stanisław Król z Nowego Świata, który ma blisko 300 ha kukurydzy ziarnowej — zauważa obecny na pokazie prezes Wojewódzkiego Związku RSP z Poznania mgr inż. Stanisław Walendowski. — W tych dniach omlócili tam ponad dwa tysiące ton ziarna. Tysiąc ton zostawiają dla siebie, a drugi tysiąc oferują na sprzedaż PZZ. Sęk w tym, że nikt nie spodziewał się takich plonów i nie została ustalona oficjalna cena na ziarno kukurydzy dla celów paszowych.

— Myślę, że w tym przypadku od przybytku głowa nie zaboli. Przy obecnych trudnościach paszowych, na ziarno kukurydzy znajdują się amatorzy, a w Nowym Świecie na szczęście mają własną suszarnię. Gdybym miał takie zaplecze, sam bym uprawiał jak najwięcej kukurydzy na ziarno —

deklaruje się jeden ze spółdzielców, którzy po sąsiedzku obserwują uważnie kukurydziane żniwa w Granowie.

Chodzą po polu, oglądają omlócone łodygi, czy gdzieś nie zostały jeszcze jakieś kaczany, oglądają rozstaw międzyrzędzi, interesują się sposobem uprawy gleby, pielęgnacją, nałożeniem, gęstością wysiewu. Odnotowują z tabliczki: 22,5 kg wysiewu ziarna na hektar, 130 kg N, 150 P i 180 K, stano-wisko po ziemniakach zeszłorocznych, klasa ziemi III b i IV a. Ze szczegółowych wyjaśnień wyłania się obraz starannej agrotechniki, która zapewniła spółdzielcom z Granowa tak wysoki plon kukurydzy, przekraczający 70 kwintali z hektara.

Pełnomocnik ministra rolnictwa, twórca programu rozwoju uprawy kukurydzy w Wielkopolsce, a obecnie w kraju, prorektor poznańskiej AR doc. dr Andrzej Dubas, odnawiając na pytania uczestników pokazu w Granowie, szczególnie nacisk kładzie właśnie na konieczność przeszkolenia „spółdzielców w zagadnieniach agrotechniki kukurydzy uprawianej na ziarno, kiszonki i susz. Najmniejszy nawet błąd może bowiem obniżyć plonów. Takie dokształcanie jest konieczne, jeśli spółdzielcy mają stać się partnerem w realizacji programu paszowego, w którym kukurydza odgrywać ma znaczną rolę.

W tym roku wielkopolscy spółdzielcy zdecydowali się po raz pierwszy, nie mając zabezpieczonej należytej bazy maszynowej i suszarni, na uprawę 1000 ha kukurydzy na ziarno. Wygrali na tym, bo rok jest jak nigdy pomyślny. Mają już trochę własnych maszyn do zbioru, resztę pomogą sprzątnąć im po sąsiedzku państwowe gospodarstwa rolne, które przy tym muszą się uporać ze swoim arealem (ponad 4000 ha kukurydzy na ziarno). Dyrektor Grzegorz Brzóska z Ptaszkowa, znany powszechnie z ambicji przodowania w pracach polowych, własne omloty kukurydzy odłożył na później, aby pomóc spółdzielcom z Granowa.

Godny to odnotowania przykład, zapowiadający się na większą skalę, kooperacji tych dwóch sektorów gospodarki rolnej. Po pokazie padły bowiem ważne zdania na temat możliwości wspólnych inwestycji przy budowie suszarni i zakupie maszyn do siewu, pielęgnacji oraz zbioru kukurydzy.

sygnały
czytelników

● Jadąc autobusem PKS na trasie Poznań — Chodzież pozostawiłam na siedzeniu torbę. Odzyskałam ją dzięki dobrej woli i pomocy trzech pracowników PKS: kierownicy ob. Kazimierza Andrzejewskiego, ob. Ewy Zawickiej i dyżurnego ruchu w Chodzieży ob. Fafuty — pisze Zofia Nowacka z Owinska.

● Egipskie ciemności panują w naszej wsi — pisze mieszkamiec Sucheja. — Lampy są, lecz żadna się nie pali.

...i odpowiedzi

▲ Państwowa Komunikacja Samochodowa informuje, że uzupełniła w Neldi brakujące rozkłady jazdy autobusów.

„Mam pomysł!”; 19.10 — Przemówienie ambasadora Niemieckiej Republiki Demokratycznej (kol.); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — Teatr TV — Pielgrzym; 20.35 „Sen, nocne zwały i świat”; 21.05 — Muzyka baletowa Ravi Shankara; 21.59 Śpiewa Z. Sztefanowicz.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — TV Technikum Rolnicze — Język polski, 1. 3: „Świat antyczny”; 13.25 — TV Technikum Rolnicze — Zoologia, 1. 4: „Pierścienie, stawonogi”; 15.50 — NURT — Filozofia: „Istota i geneza człowieka”. Wykład prof. dr. Zbigniewa Cackowskiego; 16.25 — Dziennik (kol.); 16.35 — „Obiektyw”; 16.55 — Sprawy związane z meczu piłki nożnej w Kijowie o super Puchar Europy: Dynamo Kijów — Bayern Monachium; 18.45 — „Szare na złote” —

Zachęcenie dobrymi wynikami spółdzielcy z woj. poznańskiego zamierzają w roku przyszłym zwiększyć obszar uprawy kukurydzy na ziarno do 2000 ha. Rolę wiodącą będą spełniać wyznaczone większe spółdzielnie wieloobiektywne i kombinaty, w których zgromadzony zostanie potrzebny sprzęt do zasiewu, pielęgnacji

i zbioru kukurydzy ziarnowej. W woj. poznańskim takimi ośrodkami będą: Karczewo w gm. Kamieniec, Buszewko-Dębina w gm. Pniewy, Wilczyzna w gm. Duszniki, Brodowo i Zdzieszowice w gm. Środa, Dolsk, Piechanin w gm. Czempiń, Podstolice w gm. Września.

Stwarza to również pewne możliwości rozwoju tej uprawy w gospodarstwach indywidualnych, które mogą liczyć na pomoc spółdzielców. Warto i tu by się zastanowił nad wspólnymi inwestycjami z kółkami rolniczymi, zwłaszcza w tych rejonach, jak np. woj. leszczyńskiego, gdzie w okolicach Krobi i Gostynia uprawa kukurydzy na ziarno przyjęła się u rolników indywidualnych. Roślina ta ma wszelkie dane, aby stać się piątym zbożem Wielkopolski.

Fot. — S. Ossowski

MARIA POLCYNOWA



tu się sprzedaje

Wczoraj na poznańskiej GIELDZIE SAMOCHODOWEJ największe zainteresowanie wzbudzały samochody rodzimej produkcji, a wśród nich „Fiaty” 125p. Wokół tych wozów, ale także wokół „maluchów”, gromadziło się najwięcej osób. Dyskusje nad wadami i zaletami poszczególnych pojazdów, były bardzo zaciekłe i brało w nich udział wielu przypadkowych widzów. Okazuje się, iż na motoryzacji znają się prawie wszyscy. Model MR-75 nadal utrzymuje się w wysokiej cenie i żądano za te wozy powyżej 200 000 złotych, a różnice pomiędzy pojazdami wyposażonymi w silniki 1500 cm a 1300 cm, wahały się w granicach — 15 — 10 000 zł. „Fiaty” 125p wyprodukowane w roku ubiegłym, były wyceniane od 187 do 175 000 za model z silnikiem 1500 cm oraz 160 — 150 000 z silnikiem o pojemności 1300 cm. Starsze wozy w zależności od rocznika odpowiednio tańsze.

Z innych „Fiatów” — jak już wspomnieliśmy — duże zainteresowanie wywoływał model 126p, który również utrzymuje się w wysokiej cenie. Żądano za nie powyżej 100 000 zł. „Syreny” i „Warszawy” — ceny nadal bardzo zróżnicowane. Te ostatnie były wyceniane od 25 000 zł za wóz z 1960 roku do 65 000 za rocznik z 1964 (po generalnym remoncie). Natomiast „Syreny” od 75 000 zł za rocznik 1974 do 40 000 — 1970 r.

W grupie wozów importowanych najwięcej było takich marek jak „Skoda”, „Wartburg” i „Moskwicz”. Wozy te, jak zresztą pozostałe, a więc „Trabanty”, „Dacie” czy „Zaporożce” wyceniane są bardzo wysoko („Wartburg” 1975 r. — 190 000 zł?) i raczej trudno przypuszczać, aby znalazły nabywców za taką cenę, jaka widniała na kartkach zatkniętych za szybę (nie wszystkie zresztą wozy posiadały takie kartki — dlaczego?).

INFORMACJA EKSTRA: z wozów zachodnich, sporym zainteresowaniem cieszył się „Mercedes” 230 SE z 1963 roku za 100 000 zł, jeszcze na szwedzkiej rejestracji.



Na poznańskim RYNKU LAZARSKIM jak zwykle w sobotnie przedpołudnie panował duży ruch. Panie domo zapoatrwały się w warzywa i owoce, których kupowano stosunkowo dużo (wiadomo niedziela), panowie raczej grawitowali w kierunku tej części placu, w której na mniej lub bardziej efektownych stoiskach porożkładane były przeróżne staroci, książki itp.

Wśród owoców najwięcej zauważyliśmy jabłek, gruszek i śliwek. Te gatunki były najczęściej kupowane. Jabłka w zależności od gatunku kosztowały od 9 do 16 złotych za kilogram, gruszek od 6 do 14 złotych a śliwek — głównie „węgierki” — 10 złotych za kilo. Na niektórych stoiskach były również krajowe winogrona po 18 złotych za kilogram, ale owoce te nie cieszyły się zbyt dużym popytem, zwłaszcza że w sklepach warzywno-owocowych można jeszcze (jak nadejdzie transport) otrzymać smaczne winogrona z Bułgarii.

Wśród warzyw w dalszym ciągu najwięcej pomidorów. Ceny były bardzo zróżnicowane od 6 do 14 złotych za kilogram. Tańsze gatunki kupowane często w większych ilościach — jak poinformowała nas jedna z pań — na zaprawy. Cebula kosztowała 10 złotych za kilogram, ogórki 5 zł, kapusta biała 6 zł za główkę zaś marchew 3 zł za pęczek.

Kwiatów stosunkowo mało. Goździki coraz droższe, po 8 — 10 złotych za sztukę, sporo było astrów — 5 zł za pęczek.

INFORMACJA EKSTRA: efektywnie prezentujące się żelazko (na węgiel), świetnie nadające się na dekorację mieszkania, można było nabyć za 250 zł. (s)

tu się kupuje

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwald 10, tel. centrali 52-20, wewn. 10-70.
PILA: Zygmunt Roja, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15

KOMENDA OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY
FEDERACJI SZMP
pracującego na rzecz
Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych
„STOMIL” w Poznaniu
OGŁASZA

WERBUNEK DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW

w wieku
od 16 lat do O.H.P. w systemie dochodzącym

w celu przyuczenia w zawodzie:

- KONFEKCJONERA,
- WULKANIZATORA,
- ŚLUSARZA,
- TOKARZA.

Okres przyuczenia trwa jeden rok.

Junakami OHP mogą zostać dziewczynki i chłopcy, którzy nie ukończyli szkoły podstawowej lub ukończyli ją, ale z różnych względów nie podjęli dalszej nauki.

Junacy nie posiadający ukończonej szkoły podstawowej, będą mieli możliwość uzupełnienia tego podstawowego wykształcenia.

Wynagrodzenie w okresie przyuczenia wynosi 600,— zł miesięcznie + premia uznaniowa.

Po rocznym szkoleniu wszyscy junacy mają możliwość pozostania w zakładzie.

Po szkoleniu płaca w systemie dniówkowym kształtuje się średnio 2.000,— zł miesięcznie, w systemie akordowym około 2.500,— złotych.

Zgłoszenia przyjmuje Wojewódzka Komenda Ochotniczego Hufca Pracy Poznań, ul. Stalingradzka 16/17.

Blizszych informacji udziela Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego PZOS „STOMIL” w Poznaniu, ul. Staroleśka 18 pokój nr 1, telefon 787 wewn. 512 — automat.

5419-K1

Przedsiębiorstwo Elektryfikacji
i Technicznej Obsługi Rolnictwa
skrót ELTOR — Poznań

informuje, że zakupi każdą ilość

PRZYCZEP KASACYJNYCH

i do remontu typu D44A i D46A

o nośności od 3 — 4 t.

(poza wywrotkami).

Informację prosimy przelać na adres
przedsiębiorstwa ul. Wołowska 58-76,
60-167 Poznań. 5450-K1

Sprzedam kożuch damski
i męski średniej figury
tel. 507-06 po godzinie 18.
26149g

Samochody

Wyważaj koła najdokładniejszą wyważarką. Stacja Diagnostyczna inż. A. Piechowski, ul. Syrokomli 1 (za rondem Obornickim druga w prawo), przebiegniesz z Kościelnej 56.

Auto-Service specjalizuje się w zakład konserwacji podwozi Przechmierzow — Szosa Poznańska 3 dawniej Poznań, Kraszewskie go 30 wykonuje trwałe, gwarantowane, antykorozyjne zabezpieczenie samochodów. 23668g

Sprzedam samochód marki Lublin 51. Jerzy Winiński, Małachowo Wierzbiana, poczta Witkowo, woj. Konin. 1217p

Kompletne podwozie „Zuka” sprzedam. Henryk Ciesielski, zam. Spławie, p-ta Golina, woj. Konin. 1239p

Sprzedam Zaporozca 1973. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 25408g.

Sprzedam samochód marki „Nysa”. Adres: Zygmunt Wojciechowski, Pieruszyce 37 63-304 Czermin woj. kaliskie. 1236p

Lokale

Małżeństwo bezdzietne, członkowie Spółdzielni poszukuje pokoju najchętniej z opieką do dziecka na miejscu. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 25690g.

Młode małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju najchętniej z opieką do dziecka na miejscu. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26185g.

Emeryt stale mieszkający na prowincji poszukuje kilkutygodniowego zamieszkania w kulturalnej rodzinie w Poznaniu. Przy niewygodnej zapłacie, bardzo skromne wymagania. Adres: Antoni Dulej, 63-400 Ostrow Wlkp., ul. Manifestu 16a m. 8. 1238p

2 mieszkania — M-2 samodzielne, nowe budownictwo Poznań, pokój z kuchnią (wspólna łazienka) Ostrów Wlkp. zamieszkałe na M-4 w Poznaniu. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23580g.

Międzyrzecz — dwa pokoje, kuchnia, łazienka, komfort, I ptr. ogródek — zamieszkałe na dwa lub jeden pokój kuchnia Poznań. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23690g.

Wzajemnie w dzierżawę pomieszczenie na magazyn malarski w dzielnicy Wilda. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23692g.

Mieszkanie 3,5 pokojowe, kuchnia, łazienka, balkon I piętro (pięć) okolica Parku Kasprzaka zamieszkałe na komfortowe typu M-2. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23701g.

Panów na pokój przyjmę. Winogrody 26a.

Starsza osoba zamieni samodzielny pokój, kuchnię wną IV ptr. na niższe piętro. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23596g.

Swarzędz 2 pokoje z kuchnią zamienię na mieszkanie z dozorem w Poznaniu. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26223g.

Różne

Przeprowadzki i inne przewozy wykonuję. Telefon 33-04-93, Jaśkowiak. 25181g

Przewozy, specjalność — przeprowadzki — wykonuję. Tel. 436-31, Kamiński. 22873g

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ZESPÓŁ”
Wytwórnia Opakowań Wielobarwnych
w Poznaniu, ul. Polna 13

PRZYJMUJE CHŁOPCÓW

w naukę zawodu:

- MASZYNISTA TYPOGRAFICZNY ark.
- MASZYNISTA OFFSETOWY ark.
- MASZYNISTA SERIGRAFICZNY

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły podstawowej. Uczniowie w czasie nauki zawodu otrzymują wynagrodzenie zgodnie z Zarządzeniem Ministra Kultury i Sztuki nr 40 z dnia 10. IV. 1970 roku.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje Dział Osobowy Spółdzielni Pracy „Zespół” Poznań, ul. Polna 13, telefon 425-16. 5367-K1

Nieruchomości

Sprzedam w śródmieściu Krotoszyńska, Czerwonej Armii 20, jednorodzinny dom mieszkalny. Informacje: Franciszek Kowalski, Krotoszyn, Młyńska 31. 1241p

Sprzedam w Słupcy dom, ogrodem, możliwość założenia warsztatu, mieszkanie wolne. Informacja: Września, telefon 232. 1215p

Kupię działkę ogrodniczą z domkiem gospodarczym. Oferty: A. Jakubowski, Poznań Fabianowo 56. 26096g

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU
CZĘŚCIAMI ZAMIENNYMI „ARDOM”
w Poznaniu, ul. Strzemińska 37

poszukuje na terenie m. Poznania lub województwa (do 20 km od Poznania)

POMIESZCZENIA MAGAZYNOWE

o pow. do 1000 m²

Oferty prosimy składać do Działu Zaopatrzenia telefon 720-71. 5386-K1

Poprodukcyjne ODPADY DRZEWNE oraz WIÓRY

nieodpłatnie odstąpi

Miejska Spółdzielnia Pracy w Poznaniu
odbior — ul. Żmigrodzka 37 (Junikowo). 5238-K1

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo przyjmie zaraz do pracy

- kierowców z I, II i III kat. prawa jazdy
- pracowników ładunkowych w transporcie samochodowym
- monterów samochodowych i blacharzy.

Płace według zasad w transporcie samochodowym.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekcja Spraw Osobowych PTHW Poznań, ul. Wieruszowska 2, tel. 674-411. 5118-K1

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu przyjmie

- kandydatów na przeszkolenie w zawodzie motorniczego — mężczyzn i kobiety w wieku od 20 do 40 lat na pełen etat lub w niepełnym wymiarze godzin.

Kurs trwa 2,5 miesiąca. W czasie szkolenia pracownicy otrzymują wynagrodzenie.

Poza tym MPK zatrudni zaraz:

- kierowców autobusowych,
- konduktorów tramwajowych,
- zmywaczy tramwajów i autobusów (kobiety),
- ekspozyterów.

Dla zamiejscowych motorniczych i kierowców autobusowych zapewniamy zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych MPK, ul. Głogowska 131, (III piętro), pok. 34, tel. 612-41 wewn. 34. 5455-K1

Praca Nauka

Opiekunka do 2 dzieci po trzeźba zaraz. Osiedle Piastowskie 23 m. 33, po godz. 18. 26130g

Przyjmę pracownika do wszelkich prac w gospodarstwie rolnym. Wynagrodzenie dobre. Januszewice 29, 64-350 Granowo k/Nowego Tomyśla. 23182gpr

Opiekunka do półrocznego dziecka potrzebna w Przechmierzowie lub Ogrodach. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26184g.

Slusarz-sprawca z praktyką, tokarza przyjmę na stałe. Warsztat, Obozowa 4. 26349g

Warsztat instalacyjny — wod.-kan., c.o., przyjmie swawacza-instalatora. Tel. 428-48. 25996gpr

Kobiety wyuczyć dobrego zawodu — szydełko. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 25077g.

Sprzedaż

Sprzedam 14 ul. pszczoł z powodu starości. Pelagia Walkowiak, Lubosinek p-ta 64-531 Lubosina. 1240p

Minikalkulator japoński, wielofunkcyjny, oraz części Wartburga 312 sprzedam. Tel. 559-32 po godz. 15. 25490g

Zagraniczny kożuszek damski 7/8 nowy sprzedam Os. Oświecenia 21 m. 12. 25565g

Sprzedam wózek gąsienicowy. Nowowiejskiego 43 m. 5. 25881g

Sprzedam sypialnię stylową „Ludwik XV” i komplet telefonów sekretarska — dyrektor. Tel. 596-19. 26069g

Sprzedam motocykl MZ-250-Sport, Poznań ul. Podstolińska 10 m. 10. 23950g

† W dniu 4 października 1975 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 75, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

ANDRZEJ KORCZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 października o godzinie 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku i bólu pogrzeżeni

córka, syn, synowie, zięć i wnuczki

Ul. Poznańska 57 m. 8.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 października 1975 r. zmarła nasza kochana mama, babcia i teściowa

ZOFIA PILESKA

z domu FRYT

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 października 1975 r. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 25610g

Dnia 2. 10. 1975 r. zmarł

METODY JĘCZKOWSKI

nasz były, długoletni i sumienny pracownik. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6. 10. 1975 r. o godzinie 10.25 na cmentarzu komunalnym w Junikowie.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — Załoga Kół Emerytów i Rencistów Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa w Poznaniu 1001-K3

Podwieczorki taneczne dla samotnych i zakochanych wznawia z dniem 5. X 1975 restauracja „Piracka” w każdą środę i niedzielę od godz. 18.00 (Park Solacki). Środy — „Piracki szal” — w nowoczesnych rytmach. Niedziele — „Rejs samotnych” — z melodiami retro, w programie — wózków, gry, tańce, zbiorowe picie lubczyku. 5439-K1

Uwaga miłośnicy róż. Krzewy róż wielokwiatowych o długim paku wolnorozkwitające, kwitnące do mrozów oraz poliany (rabatowe) pierwszy wybór cena 25 zł za sztukę, wysła za zaliczeniem pocztowym wraz z rachunkiem nabywcą. Plantacja Róż 29-100 Włoszczowa, ul. Jędrzejowska 56 (Kielecie). 1207p

Matrymonialne
Rozwiedziona 48-letnia, pracująca wzrost 165 cm, z mieszkaniem poza odpowiedzialnego pana. Mieszkanie Konińska mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1229p

Dwaj panowie ze Szwecji wykształceni, zamożni — poznają w celu matrymonialnym panie młode, ładne, wykształcone — tylko za pośrednictwem Biura Matrymonialnego „Małżeństwo” Poznań, ul. Libelta 20 kod. 61-707. 26276g

Stefan Jurga
Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu komunalnym w Kościanie.

Dzieci, brat z rodzinami

Kościan, Świerczewskiego 8. 20612g

† W dniu 4 października 1975 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach kochana mama, matka, siostra, bratowa, ciocia, przeżywszy 47 lat, śp.

LUCJA BOROWCZYK

z domu WALOCH

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrzeżeni

mąż z synem i rodziną

Os. Plewiska, ul. Łączności 14. 26060g

† Dnia 3 października 1975 r. po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zakończyła swe pracowite życie, w wieku 74 lat nasza najdroższa mama, matka, teściowa, siostra, babcia i prababcia, śp.

MARIA SZALA

z domu PIELUCHA

Pogrzeb odbędzie się 5 bm. w Krzesinach.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Krzesiny 50. 26591g

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia
Technicznego Budownictwa —
ZREMB Poznań, ul. Ceglana 4

zawiadamia,

że w dniach od 15. 10. — 31. 10. 1975 roku

MAGAZYNY BĘDĄ ZAMKNIĘTE

z powodu inwentury rocznej.

5335-K1

Komunikat

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w uzgodnieniu z Wydziałem Komunikacji Urzędu Miejskiego w Poznaniu — zawiadamia, że w związku z prowadzeniem robót ZAMYKA SIĘ RUCH KOŁOWY W UL. ZAMENHOFA od 6 października do 22 października br. na odcinku od Ronda Rataje do ul. Łacina. Obiad ulicami: Krzywoustego i Ostrowską do ulicy Podwale. 5520-K1

Dnia 3 października 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 67, ukochany mąż, ojciec, dziadek

IGNACY CHUDZICKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 15.00 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W smutku pograżona

rodzina

26614g

† Dnia 3 października 1975 r. przeżywszy lat 71, zmarł nagle, po krótkiej chorobie ojciec, teść i dziadek, śp.

ANTONI SZAFczyk

Msza św. odprawiona zostanie dnia 6 bm. o godzinie 15.00 w kościele parafialnym Luboń 4, po czym pogrzeb na cmentarzu w Wirach.

W smutku pograżona

rodzina

26595g

S. + p.

JÓZEF KRUSZEWSKI

zmarł po długiej chorobie w dniu 3 października 1975 r., przeżywszy lat 83.

Msza św. żałobna o godz. 15.30 w kościele parafialnym, po czym złożenie zwłok na cmentarzu w Mosinie.

W smutku pograżona

rodzina

Mosina, ul. Sowincka 47a m. 8. 26571g

Dnia 3 października 1975 r. zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach kochana żona, matka, teściowa, babcia, prababcia, przeżywszy lat 80, śp.

ANNA GRZEŚKOWIAK

z domu NOWACKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Ul. Grochowska 139 m. 20. 26615g

† Dnia 2 października 1975 r. zmarł po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i ojciec

WALENTY STAWICKI

emerytowany maszynista PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pograżona

żona z rodziną

26523g

† W dniu 3 października 1975 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu nasza ukochana, pełna poświęcenia mama, teściowa, babcia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

STANISŁAWA FERTSCH

z domu CZAJKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Szamarzewskiego 26a m. 13. 26575g

